

Ja Pod Nogi im Pluję

donGURALesko

Ja pod nogi im pluję donGURALesko
Ja pod nogi im pluję

Od dzieciństwa chowani w kulcie strachu przed jutrem
Pouczani by z rozpaczny nie zaglądać w butle
Pouczani by nie uciekać w inne wymiary
Nie zostać spalonym jak w procesie o czary
Jak wielu mijanych na osiedlu
Puste oczy, niepewne kroki, wypalone powłoki
A ponad nimi bloki pochylone
Związek człowieka z betonem,
Blok globem, blok domem
Na betonowej ścianie kładę dłonie
Otaczają mnie kordonem, bo robię to co zabronione
Te jednostki zniewolone jak psy wyszkolone
Zwodzone przez mamonę pozostają uśpione
Obwarowani prawami mają się złudzeniami
Rządu obietnicami, skrępowani zakazami
Poganiani nakazami, monitami, wezwaniami
Wyrokami w pierdlach zamykani, sparaliżowani
Dokarmiani pop rozrywkami w miejskich Zoo
Niestety umarli już ich autorytety.

Ja pod nogi im pluję
Praktyk nie teoretyk
Ja pod nogi im pluję
Ja pod nogi im pluję- konfidentom, agentom
Szkielełowni rezydentom, premierom i prezydentom
Przekupnym posłom i senatorom
Co cały dzień boży siedzą i pierdola- szmal biorą
W ukryciu jak Zorro ja pod nogi im pluję
Gural fałsz wyczuje i to nas różnicuje
Pod maską prawa schowani, skitrani
A ciągle pierdola jacy oni zatroskani
O moje życie, moje zdrowie mój szmal przede wszystkim
I o marihuany listki nie wolno ich palić
To jest fuj to szkodzi, nie zgodzisz się z nimi?
Klawisz ci to wynagrodzi
Przez 3 lata jesteś bystry, przez 10 tak rząd uwalnia
Społeczeństwo od niebezpieczeństw
Ja pod nogi im pluję
Ja pod nogi im pluję
Ja pod nogi im pluję

Bystry pan Kaczyński przeprowadza czystki
Synu znowu chodzi mi tu o listki
Czemu tak złe dla nich są owoce ziemi
Błogosławieni co nie dotyczą chemii
Bo ludzie nie wiedzą co drzemie w naturze
W tagu na murze, w dymu chmurze
Ja na górze patrzę, ludzie chleją, własne żony leją
Z dnia na dzień biednieją, mentalnie ubożeją
Władze się z tego śmieją i propagandę sieją
Ja pod nogi im pluję i niech to zrozumieją
Pieniądz i pieniądz, opłaty co miesiąc
Podatki, akcyzy, do lepszego świata wizy
Dewizy, obowiązki, zasadnicze służby,

Zawodowe związki, zakłady karne, służby penitencjarne
Areszty śledcze- podstępny wiatrze
Czasy mamy niebezpieczne
Ja pod nogi im pluję